VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ustawodawczej**
(nr 109)
z dnia 25 września 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 109)

25 września 2014 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, odbyła pierwsze czytanie:

– poselskiego projektu ustawy o nadaniu uprawnień śledczych sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych (druk nr 2485).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Wojciech Odrowąż-Sypniewski** naczelnik Wydziału Analiz Ustrojowych i Parlamentarnych Biura Analiz Sejmowych, **Marcin Wójcik, Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych; **Wojciech Miller, Przemysław Sadłoń, Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich. Czy do przedstawionego porządku dziennego są jakieś uwagi? Nie słyszę. A więc przystępujemy do pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o nadaniu uprawnień śledczych sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Przypominam, że zgodnie z regulaminem Sejmu, pierwsze czytanie to jest przekazanie ogólnych uwag dotyczących projektu ustawy ze strony projektodawców i posłów.

Panie pośle, proszę bardzo krótko i zwięźle przedstawić projekt, bo znamy sprawę, ponieważ była ona już omawiana na posiedzeniach Komisji.

Poseł Mieczysław Łuczak (PSL) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie, panowie posłowie, przeświadczenie wnioskodawców o słuszności tego projektu jest jeszcze większe po ostatniej aferze podsłuchowej, gdyż zdarzyło się coś, co jest niedopuszczalne. Udział służb w tej aferze dał się zaznaczyć bardzo mocno. W związku z tym podtrzymujemy swoją inicjatywę ustawodawczą, z prośbą o szczegółowe jej rozważenie i rozważenie możliwości powołania podkomisji w tym zakresie.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Panie przewodniczący, panie, panowie posłowie, zgłaszam wniosek o powołanie podkomisji do rozpatrzenia omawianego projektu.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

A po co pani poseł chce powołać podkomisję?

Czy w ramach pierwszego czytania są jeszcze jakieś uwagi? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Mam następujące uwagi. Uważam, że projekt jest niekonstytucyjny, dlatego że projekt zmieni charakter Komisji do Spraw Służb Specjalnych, bowiem chce przyznać stałej sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych uprawnienia komisji śledczej, która sama w sobie ma charakter wyjątkowy i posługuje się wyjątkowymi uprawnieniami. Komisja do Spraw Służb Specjalnych, jeśli otrzyma środki, jakie posiada wyjątkowa komisja śledcza, środki, o jakich mowa jest w ustawie z 1999 r., zostanie sparaliżowana, dlatego że będzie wykonywała zamówienia polityczne władzy, tym bardziej że komisją tą kieruje przedstawiciel obecnego układu władzy. Obecny układ władzy będzie miał stałe środki prawne do podejmowania działań politycznych, które szykanują opozycję, albo wykonywać będzie zamówienia polityczne. Jeśli damy takie uprawnienia sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych i zmienimy tym samym jej charakter, jeśli damy jej uprawnienia nadzwyczajne, śledcze, to odbędzie się to kosztem bieżącego nadzoru tej komi-

sji nad służbami specjalnymi. Komisja zamiast wykonywać nadzór zostanie uwikłana w wykonywanie, co powtarzam, specjalnych zamówień politycznych.

Zwracam uwagę, że sama Komisja do Spraw Służb Specjalnych negatywnie zaopiniowała projekt tej ustawy.

Poseł Beata Kempa (KPSP):

Zwracam uwagę, że zgodnie z ustawą o sejmowej komisji śledczej, skład takiej komisji uwzględnia obecność przedstawicieli wszystkich klubów parlamentarnych, zatem uwzględnia parytet. Natomiast sejmowa Komisja do Spraw Służb Specjalnych takiego parytetu nie uwzględnia. Dlatego też, chociażby z tego względu posiada wadę w tym zakresie w stosunku do ustawy o komisji śledczej. To po pierwsze. A po drugie, mamy taki swoisty instrument, jakim jest sejmowa komisja śledcza, określony ustawą, w której sformułowane są zasady jej funkcjonowania. Nie rozumiem więc po co wymyślać taką hybrydę jak uprawnienie śledcze dla sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Jedną z głównych idei stworzenia takiej komisji – oprócz tego, że tam, gdzie nie działają organy państwa, wtedy działa sejmowa komisja śledcza – było to, że ona ma jeszcze jeden walor, mianowicie walor edukacyjny. To opinia publiczna ma się zapoznać ze wszelkimi ewentualnymi negatywnymi, patologicznymi zjawiskami, które taka komisja ma ujawnić, i to opinia publiczna ma sobie wyrobić zdanie na temat różnych zjawisk. Więc jak ta funkcja ma być realizowana w sytuacji, kiedy Komisja do Spraw Służb Specjalnych działa za zamkniętymi drzwiami. Dlatego obawiam się, że to może być taka tylko i wyłącznie, krótko mówiąc, pałka na niewygodnych politycznie posłów, ministrów, byłych ministrów. To się kłóci z pierwotną ideą komisji śledczej. Wydaje mi się, że skoro mamy taki instrument prawny ustanowiony ustawowo, taka dodatkowa formuła, moim zdaniem, wręcz hybryda przy założeniu, że nie uwzględnia parytetów sejmowych, jest zupełnie zbędna.

Poseł Artur Dębski (TR):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w intencji wnioskodawców, jak sądzę, nie jest utworzenie stałej komisji śledczej, która zajmowałaby się wnioskami o powołanie komisji śledczej i potem rozpatrywałaby sprawy, tylko o uprawnienia śledcze w celu otrzymywania rzetelnych informacji od szefów służb. Jako członek, jak również przewodniczący Komisji do Spraw Służb Specjalnych muszę powiedzieć, że różnie z tą rzetelnością wiedzy przekazywanej przez szefów służb bywa. Proszę o zastanowienie się nad kwestią, czy Komisja do Spraw Służb Specjalnych ma być tylko dla statystyki, tylko po to, aby taka komisja była odnotowana i iluzorycznie nadzorowała służby specjalne, bo w tej chwili nadzór nad służbami specjalnymi, mówię o parlamentarnym nadzorze, jest naprawdę niewielki.

Każdy z szefów służb specjalnych – ja wierzę w ich szczere i jak najlepsze intencje – może bez żadnych konsekwencji nie przedstawić rzetelnej informacji, innymi słowy, nie chcę używać ostrych słów, ale muszę to powiedzieć, zataić jakieś informacje, o które pytają posłowie. Nie mówię, że takie rzeczy się zdarzały, ale jest to możliwe. Dając poszerzone uprawnienia członkom Komisji do Spraw Służb Specjalnych, sądzę, że mielibyśmy lepsze efekty, jeżeli chodzi o nadzór cywilny nad służbami specjalnymi, nadzór sejmowy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, sam mam głębokie wątpliwości wobec tego projektu, ponieważ jest to projekt rewolucyjny, jeśli chodzi o system kontroli politycznej, kontroli parlamentarnej w Polsce. Konstytucja, jak się wydaje, przyznaje wyraźnie uprawnienia śledcze w trybie ekstraordynaryjnym komisji śledczej. Konstytucja stanowi, że badanie sprawy jest wyjątkową formą kontroli parlamentarnej. Stąd też ustawa o komisji śledczej. Pamiętać też musimy o tym, że są to uprawnienia bardzo silnie ingerujące w prawa i wolności obywatelskie, które powinny być stosowane z rozwagą. To są uprawnienia, które powinni wykonywać nie politycy, nie posłowie, ale organy prokuratury, osoby o odpowiednich kwalifikacjach, nie umniejszając posłom, bo każdy jest specjalistą w jakiejś dziedzinie. Poparłbym wniosek przedłożony przez panią poseł o powołanie podkomisji, żebyśmy mogli wystąpić o szereg opinii prawnych, nie tylko dotyczących zgodności tego projektu z konstytucją, ale także abyśmy mogli zweryfikować

uzasadnienie przedstawione przez wnioskodawców odnośnie do przypadków nadawania takich uprawnień komisji stałej kontrolującej służby specjalne w innych państwach europejskich.

Sam mam taką ogólną wiedzę, która wskazuje na to, że nie ma takich przypadków, a niektóre z nich, które wnioskodawcy wskazali w uzasadnieniu, chociażby przypadek francuski, jest trochę naciągnięty, przepraszam za wyrażenie. Podkomisja poprzez kilka analiz zweryfikowałaby te kwestie, tak aby z pełną wiedzą móc tę sprawę rozstrzygać.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Szanowni państwo, ja wobec tego projektu byłem nastawiony sceptycznie. Wychodząc z założenia, że Komisja Ustawodawcza dokonała oceny konstytucyjności tego projektu i uznała, że prace nad tym projektem są dopuszczalne, teraz chcę dokonać pewnej oceny tego projektu.

W znacznej mierze podzielam sceptyczne poglądy co do możliwości funkcjonowania tej komisji, ale muszę powiedzieć, że przez te kilka miesięcy, które minęły, zaczynam się zastanawiać, czy te uprawnienia dla Komisji do Spraw Służb Specjalnych nie byłyby jednak właściwe. Funkcja kontrolna Sejmu jest sprowadzona do zupełnego minimum. Ona ma charakter kompletnie symboliczny. Posłowie, żeby dowiedzieć się czegoś od organów państwa, muszą stosować najprzeróżniejsze wybiegi, w normalny sposób w toku dyskusji na posiedzeniach komisji te informacje nie są udzielane.

Jeżeli chodzi o działalność służb specjalnych, to, co się wydarzyło, każe się nam zastanowić, czy posłowie na posiedzeniu Komisji do Spraw Służb Specjalnych nie powinni wręcz zaprosić szefów służb specjalnych i zapytać ich, kto podsłuchiwał na przykład najważniejszych polskich polityków?

Kwestia kompetencji. Pan poseł powiedział, że prokuratora, sądy powinny się tymi sprawami zajmować w zakresie, w jakim są powołane. Natomiast pamiętajmy, że nadzór i kierowanie tymi instytucjami przez obecnego ministra spraw wewnętrznych powoduje, że danie uprawnień śledczych Komisji do Spraw Służb Specjalnych staje się z praktycznego punktu widzenia celowe. Sprawa powinna zostać rozważona. Uważam, że powinniśmy powołać podkomisję. Ta podkomisja powinna dokonać bardzo szczegółowej analizy projektu, jednocześnie biorąc pod uwagę, tu zwracam się do pana posła Brejzy, że konstytucyjność tego projektu została już oceniona. Wątpliwości zostały, ale koniec końców uznano, że nad projektem można pracować.

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Zgadzam się z większością stwierdzeń pana przewodniczącego dotyczących konieczności powołania tej podkomisji. Jestem za powołaniem podkomisji. Omawiana ustawa odsyła wprost do ustawy o komisji śledczej. Jest tu odesłanie wprost. Komisja śledcza ma prawo występowania do organów prokuratury o dokonanie określonych czynności. I tu widzę pewien mankament tego rozwiązania. Wyobrażają sobie państwo, że Komisja do Spraw Służb Specjalnych jako organ polityczny co tydzień w różnych sprawach będzie zlecać prokuraturze wykonanie określonych czynności?

Po drugie. Pamiętajmy również o pracach prowadzonych w MSW, chociaż Krajowa Rada Sądownictwa wydała negatywną opinię w sprawie powołania nowego organu. Takie organy funkcjonują w Niemczech, we Francji, w Szwecji, niezależne organy złożone z osób, które nie są politykami – na przykład jest to Komitet G-10 w Niemczech – a mają doświadczenie prokuratorskie albo sędziowskie. To są osoby, które mają wgląd do wszelkich czynności operacyjno-rozpoznawczych, ale to są specjaliści. Projekt takiej ustawy w MSW jest procedowany i napotkał na opór między innymi Krajowej Rady Sądownictwa. Więc nie jest tak, że systemu nie można uzupełnić. Chociażby kwestia funkcjonowania funduszy operacyjnych, które nie są kontrolowane przez Komisję Finansów Publicznych. Przedstawiciel Komisji Finansów Publicznych zgodnie z regulaminem Sejmu nie może uczestniczyć w posiedzeniach Komisji do Spraw Służb Specjalnych, tak jak ma prawo uczestniczyć w posiedzeniach każdej komisji stałej. To jest jedyna komisja, w posiedzeniach której nie może uczestniczyć, więc luki są. Ale czy organ polityczny

powinien mieć uprawnienia śledcze pozostaje wątpliwością i taka podkomisja powinna się tym zająć.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dlatego na posiedzeniach tej podkomisji trzeba porozmawiać, bo oczywiście pytanie się o fundusz operacyjny, pytanie się o przeprowadzanie poszczególnych operacji, to takiej sytuacji ja sobie nie tyle nie wyobrażam, ale takiej sytuacji być nie powinno. Natomiast pewne ogólne pytania, czyli to, co powiedział pan poseł Dębski i pan poseł Łuczak, zadawać chyba można. Co posłowie podnoszą? Posłowie podnoszą, że nie otrzymują rzetelnych odpowiedzi. A jeśli chodzi o nasz nie tyle wpływ – użyję takiego kolokwialnego sformułowania, pewnego skrótu myślowego – o nasz układ z prokuraturą, to sami chyba czujemy, że to jest układ chory. Uzyskanie informacji ogólnej od prokuratora zależy tylko i wyłącznie od jego dobrej woli. Zależy od tego, czy on w ogóle przyjdzie na posiedzenie komisji i będzie chciał z posłami rozmawiać.

Poseł Andrzej Dera (KPSP):

Podkomisja powinna powstać, ale sygnalizuję podstawowy problem. Mówimy o art. 111 Konstytucji, który wyraźnie stanowi, że Sejm może powołać komisję śledczą do zbadania określonej sprawy. To jest, moim zdaniem, klucz całej sprawy. Nie ma czegoś takiego jak określona sprawa badająca działanie służb na zasadzie funkcjonowania organów państwa. To jest podstawowy problem, którego nie rozwiążemy nawet w tej podkomisji. Dobrze, żeby odbyła się debata w wąskim gronie, ale ten projekt w żaden sposób nie obejmuje tej materii. To będzie rozmowa o przyszłości, o tym, jak pewne sprawy można byłoby rozwiązać, będzie to próba szukania jakiegoś rozwiązania, natomiast my mamy konkretny projekt z konkretnymi zapisami, który przedyskutowany być może, ale w zakresie materii, którą obejmuje, jest nie do przyjęcia. To może być interesująca dyskusja, można rozmawiać o przyszłości, bo zasygnalizowane problemy z jednej, jak i z drugiej strony występują i Sejm ma z tym duży problem. Jednak w dużej mierze jest to wina samego Sejmu.

Jeśli chodzi o prokuraturę, to przypomnę, że to Sejm dokonał tej rewolucji, dzięki której odciął ten organ państwa na zasadzie szczytnych haseł przy beznadziejnym wykonaniu, o czym wszyscy już dzisiaj wiedzą. To nie jest pierwszy taki przypadek. Uchwaliliśmy ustawę o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, potem po pięciu latach totalnie ją zdemolowaliśmy. Z prokuraturą było podobnie, najpierw szczytne hasła, piękna ustawa, a potem krzyk, co myśmy zrobili. Przychodzi refleksja dosyć późno, wcześniej mówiliśmy o tym. Natomiast dyskusja o tym, jak usprawnić funkcjonowanie Komisji do Spraw Służb Specjalnych, która rzeczywiście jest bezradna, może być potrzebna. Rzeczywiście poziom kontroli polskiego parlamentu został sprowadzony tylko do takiej kontroli pro forma i ona tak naprawdę pozwala w służbach robić, co się chce. A kontrola jest potrzebna.

Ja też skłaniam się ku temu, żeby podkomisję powołać, ale nie rokuję nadziei na to, żeby z prac podkomisji coś wynikło, może poza jakimiś ustaleniami, dyskusjami. Powstaje tylko pytanie, czy będzie taki zapał do dyskusji w okresie, kiedy zbliża się kampania wyborcza.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę. Wobec tego zamykam procedurę pierwszego czytania. Pani poseł, ilu osobową podkomisję pani proponuje?

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Żeby była reprezentacja wszystkich klubów parlamentarnych. Najlepiej siedem osób.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za powołaniem podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o nadaniu uprawnień śledczych sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych w siedmioosobowym składzie?

Stwierdzam, że Komisja powołała podkomisję przy 19 głosach za, braku przeciwnych i 1 wstrzymującym się. Musimy teraz ustalić skład podkomisji. Czekam na propozycje.

Poseł Damian Raczkowski (PO):

Zgłaszam do składu podkomisji pana posła Krzysztofa Brejzę oraz panią poseł Ewę Drozd.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy pan poseł Krzysztof Brejza zgadza się?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy pani poseł Ewa Drozd zgadza się?

Poseł Ewa Drozd (PO):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Czekam na następne zgłoszenia.

Poseł Andrzej Dera (KPSP):

Zgłaszam do składu podkomisji panią poseł Beatę Kempę.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Beata Kempa (KPSP):

Tak, panie przewodniczący.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Zgłaszam pana przewodniczącego Wojciecha Szaramę.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pan przewodniczący Szarama będzie pracował w innych podkomisjach. Dziękuję za uznanie, ale chciałbym, aby nasz klub parlamentarny w tej podkomisji był reprezentowany przez inną osobę. Jeśli pani profesor chciałaby popracować, to nie widzę żadnego problemu.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Pani profesor będzie pracować w innych podkomisjach.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Kto z posłów Prawa i Sprawiedliwości chciałby wejść w skład tej podkomisji? Może pan poseł Stanisław Pięta?

Panie pośle, czy pan poseł zgadza się, żeby zostać członkiem tej podkomisji?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Tak, zgadzam się.

Poseł Renata Butryn (PO):

Zgłaszam panią poseł Krystynę Ozgę. Posłankę, która na pewno będzie rzetelnie pracować.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy pani poseł Ozga wyraża zgodę?

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Tak, zgadzam się.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Zgłaszam pana posła Stanisława Piotrowicza.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pani poseł, nasz limit już wyczerpaliśmy. Panie pośle Dębski, czy chce pan wejść w skład tej podkomisji?

Poseł Artur Dębski (TR):

Tak.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy jest ktoś z SLD? Nie ma nikogo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jeśli jest wakat po stronie SLD, to ja zgłaszam panią poseł Agnieszkę Hanajczyk, która ma doświadczenie, pracowała w komisji śledczej.

Poseł Andrzej Dera (KPSP):

To nie tak działa.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proponuję, aby w skład podkomisji weszła pani poseł Stanisława Prządka. Jeśli ona odmówi, to będziemy skład uzupełniać i staniemy przed bardzo trudnym wyborem, czy wybrać panią poseł Hanajczyk, czy pana posła Piotrowicza? Chociaż mam nadzieje, że nie odmówi.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za powołaniem podkomisji w podanym składzie?

Stwierdzam, że Komisja Ustawodawcza powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o nadaniu uprawnień śledczych sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych przy 19 głosach za, braku przeciwnych i 2 wstrzymujących się.

Członków podkomisji proszę o pozostanie po posiedzeniu w celu wyboru przewodniczącego.

Dziękuję wszystkim. Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.